KURJER WARSZAWSKI

Sobota. 30 Kwietnia. / 12 Maja. Rok 1855. № 125. Jutro, Śgo Serwacego B

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER DRUGI,

Cesarz i Samowładzca Wszech Rossji,

Król Polski.

etc., etc., etc.

Zapatrzywszy się na art: 3 prawa z d. 1 (13) Czerwca 1825 r.. zaprowadzającego w Naszem Królestwie Polskiem Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, tudzież na art: 1 prawa z d. 8 (20) Kwietnia 1853 r. o udzielaniu pożyczek Listami Zastawnemi tegoż Towarzystwa w 3m Okresie trwania onegoż, na przedstawienie Naszej Rady Admini: w Królestwie, Rozkazaliśmy i Rozkazujemy:

Art: 1. Komissja Rządowa Przych: i Skarbu wstąpi w trzeci Okres Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z następującemi dobrami Rządowemi:

I. *W Gubernji Radomskiej*: Brzegi, Brzeziny, Bodzentyn, Chlina, Chlewiska, Cissów, Grabków i Niestachów, Gzowice, Jeziorowice, Janików, Iłża, Korczyn, Koziegłowy, Kurzelew i Dzierzgów, Kielce, Kobylniki, Kozienice, Koszary, Kunów i Pękosławice, Lelów, Małogoszcz, Małoszyce, Mirów i Zalesie, Nowe-miasto Korczyn, Olsztyn, Olkusko-Siewierskie, Oładza, Opoczno, Osiek i Malkowice, Pawłów, Piotrków, Przedbórz i Ploskowice, Rabsztyn i Czubrowice, Ruda i Gnieździsko, Rawica, Radom, Radoszyce, Radzice, Snochowice, Szyce, Szydłów, Szczepanowice, Samsonów, Solec, Strachowiecko-Brockie, Suchedniów, Szydłowice, Sandomierz, Stępocice, Tępoczów i Skalbmierz, Tur, Więckowice, Wolbrom li: A, Wojkowice-Kościelne, Wąchock, Wąwół, Żarnowiec.

II. *W Gubernji Warszawskiej*: Biskupice, Borowe, Brześć, Brysk, Brzeziny, Biała i Tyniec, Bolesławice, Brodnia l. A, Ciechocinek, Chełmno, Chorzęcin, Cień i Michałów, Częstochowa, Dębsko i Tyczynogi, Góra, Górce-Skarbowe, Górki, Gostynin, Goszczyn, Gidle, Jasień, Iwanowice, Kamionka i Lipka, Kampinos, Kazuń, Kłodawa l. A, Korabiewice, Kowal, Kuflew, Kubłowo, Krzepocin i Solca, Klonowo, Kolno, Koło, Koszuty, Kotków, Krzepice, Kopiec, Koło z Łęczny, Latowicz, Mazew, Moczydłów, Męka, Mierzyce l. B, Małecz, Mokrsko, Niesułków, Nowydwór, Oprzężew, Pabianice, Pajęczno, Patrzyków, Piekary, Piotrków, Poczesna l. A, Raciążek, Rawa, Radziejowo, Sarnowo, Stara-Warka czyli Wichradz, Słupca, Sokolniki l. A, Tarczyn, Turek, Tyczyn, Tomaszów z Łaziskiem, Uniejów, Ujazd z Cekanowem, Warszawa, Wilcza Ruda, Wieluń, Wolbórz, Zaborów i Rokitno, Zgierz i Szczawin.

III. *W Gubernji Płockiej*: Boryszewo, Bolino, Brok, Budzyno-Bolki, Ciechocin, Gołymin, Grodek, Gumino A, Jasienica, Kikoły, Lenie-Wielkie, Mąkolin, Mława, Ostrołęka, Prasnysz, Rożan, Sąchocin, Skorznice, Sypniewo, Sierpc, Szczypiorno, Trąbin l. A, Trzepowo, Wójtowstwo i młyn w Sąchocinie, Wyszków, Włóki, Zakroczym.

IV. *W Gubernji Lubelskiej*: Biskupie, Bonin, Chełm, Chutcza, Czułczyce, Derło, Garwolin, Hołowczyce i Mierzwice, Horbów, Janów, Krasnystaw, Krzywowierzba, Lublin, Łomazy, Łuków, Nowa Alexandrja i Góra Puławska, Obelniki, Poniatowa, Parczew, Siedlce, Stulno i Sobibór, Terespol, Urzędów, Wiszniów, Zwola, Zakrzówek.

V. *W Gubernji Augustowskiej*: Antonowo, Adamowicze, Bograny, Czostków, Detoniszki, Dobrowola, Jesionowo i Kopytkowo, Kadaryszki, Kalwarja l. A, Karkliny, Kidule l. A, Krasnowo, Kolno, Leśnictwo, Ludwinów l. A, Łanckajmie, Łankieliszki, Łomża, Michniewo, Nowogród, Raczki, Rajgród, Rudawka, Sejwy, Sereje, Szyłosady, Szumsk i Bałsupie, Suraż, Udryja, Wysztyniec, Wizna, Wyłkowyszki.

Art: 2. Na dobra w poprzedniem artykule wymienione, ma być zaciągnięta przez Komissję Skarbu w Towarz: Kredytowem Ziemskiem pożyczka w Listach Zastawnych tak odnowiona, jako też nowa i ponowiona, w miarę jak na to zasady praw Kredytowych, na wstępie niniejszego Ukazu wymienione, pozwalają.

Art. 3. Wykonanie obecnego Ukazu, który w Dzienniku Praw umieszczony być ma, Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu polecamy.

Dan w Petersburgu, dnia 15 (27) Marca 1855 r.

(podpisano) »ALEXANDER.”

przez Cesarza i Króla.

Minister Sekretarz Stanu, Ign: *Turkułł*.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W dniu 20 Kwietnia (2 Maja), Jenerał Porucznik Baron *de Chazal*, Adjutant N. Króla *Belgów*, spełniwszy swoją missję, miał zaszczyt złożyć pożegnanie swoje NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI.

Tegoż dnia, Pułkownik *Botzaris*, Adjutant N. Króla *Greckiego*, miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNIE.

Tegoż dnia, Baron *Ow*, sprawujący interesa N. Króla *Wirtembergskiego*; Hrabia *Karnicki*, Pierwszy Sekretarz Poselstwa *Austrjackiego*; Pan *de Collet*, Sekretarz Poselstwa *Szwedzko-Norwęgskiego*; Hrabia *v. Hompesch*, przydzielony do Poselstwa *Bawarskiego*, mieli zaszczyt być przedstawieni Ich Cesarskim Wysokościom Wielkim Xiążętom Mikołajowi Mikołajewiczowi i Michałowi Mikołajewiczowi.

W dniu 21 Kwietnia (3 Maja), Jenerał Porucznik Baron *de Chazal*, Adjutant N. Króla *Belgów*, miał zaszczyt być przedstawiony NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRZE FEDORÓWNIE.

Tegoż dnia, Pułkownik *Botzaris*, miał zaszczyt być przedstawionym Ich Cesarskim Wysokościom Wielkim Xiężętom Mikołajowi Mikołajewiczowi i Michałowi Mikołajewiczowi.

Testament w Bogu spoczywającego Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja Pawłowicza.

(Dokończenie).

Artykuł 14 zwraca na się szczególną uwagę z powodu rozczulającego wyrażenia uczucia długo-trwałej przyjaźni. Najjaśniejszy Cesarz wspomina o towarzyszach pierwszych Swych lat słowami z serca płynącemi, w których niknie, zda się, przestrzeń Monarchę od poddanych oddzielająca.— »Od dzieciństwa Mego dwie osoby były przyjaciołmi i towarzyszami Moimi; przyjaźń ich dla mnie była zawsze stałą. Kochałem Jenerał-Adjutanta Adlerberga jak rodzonego brata i spodziewam się mieć w nim do końca życia niezmiennego i szczerego przyjaciela. Siostra Jego Julja Teodorówna Baranowa, wychowała jak dobra i gorliwa krewna trzy Moje córki. Proszę wyznaczyć obojgu na Moją pamiątkę oprócz pobieranej przez nich emerytury, po 15 t. rs. Po raz ostatni dziękuję im za miłość braterską.”

W następnych (16 i 17m) artykułach, Najjaśniejszy Cesarz, wyrażając swą życzliwość i wdzięczność wszystkim osobom które się trudniły wychowaniem Wielkich Xiążąt i Wielkich Xiężn, Jego dzieci, zalecając by ich kochano i szanowano, oraz powierzając Następcy Tronu ustalenie ich pomyślności, dziękuje także xiędzu Muzowskiemu, który był wtedy Jego spowiednikiem, a także Lejb-Doktorom Arendt, Markus, Mandt i Reinhold za okazane przez nich trudy i opiekę; *dziękuję serdecznie,* — są to własne Jego Cesarskiej Mości wyrazy, tym którzy mieli szczęście służyć Mu i być do Niego mniej więcej z powodu swych obowiązków lub zaufania jakie w nich pokładał, zbliżonymi, wymieniając w osobnych artykułach (18, 21 i 22m) Xięcia Piotra syna Michała Wołkońskiego, »który pomimo podeszłego wieku, opiekował się ze stałą gorliwością i przywiązaniem tak Mną, jak i całą Mą rodziną, oraz własnemi Mojemi interesami;” Xięcia Hilarego syna Bazylego Wasilczykowa, o którym mówi: »Rozpocząłem pod jego zwierzchnictwem służbę; zawsze był on Moim przyjacielem, przewodnikiem i nareszcie pierwszym w sprawach państwa pomocnikiem;” i Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, »tak za jego szczere przywiązanie i przyjaźń, jak i za czyny bohaterskie, któremi przyczynił się do podwyższenia sławy naszego oręża i zgnębił zdradę.” Z liczby tych, którzy zawsze przy Nim zostawali lub używani byli do spraw zarządu kraju dotyczących, a którym Najjaśniejszy Cesarz tak szczerze dziękuje *za trudy i punktualne pełnienie Jego poleceń, oraz za wierną tyle krajowi pożytku przynoszącą służbę* (art. 19 i 20) (1) wielu zmarło przed swym Monarchą, pozostali, a tych liczba nie wielka, zachowują święcie w swych sercach tę Jego ostatnią pochwałę, daną im jakby z innego, lepszego świata. Szczęśliwi, jeżeli przez gorliwą służbę dla Panującego Syna Niezapomnianego Monarchy, będą mogli usprawiedliwić tę pochwałę.

Najjaśniejszy Cesarz wyraża także Swe zadowolenie i wdzięczność wszystkim Jenerał-Adjutantom, Jenerałom ze swego orszaku i Fligiel-Adjutantom, którzy przy Nim, zostawali (art. 23), zalecając im służyć z równą miłością i przychylnością Synowi Jego. Przechodząc następnie od osób prywatnych, które przy Nim służyły, do wszystkich swych wojsk ukochanych, mówi: »Dziękuję sławnej, wiernej gwardji, która ocaliła Rossję w r. 1825, oraz walecznym i wiernym armji i flocie; błagam Boga, by w nich zachował na zawsze toż samo męztwo, tegoż ducha jakiem się przy Mnie odznaczały; dopóki duch ten istnieć będzie, spokojność Państwa tak zewnątrz jak wewnątrz jest zabezpieczona i biada wrogom jego! Kochałem ich jak Swe dzieci, starałem się o ile mogłem byt ich polepszyć; jeżeli nie ze wszystkiem Mi się powiodło, to nie dla braku chęci, lecz dla tego, że albo nie lepszego nie mogłem wynaleźć, albo nie mogłem więcej uczynić.” (art. 25).

Następnie Najjaśniejszy Cesarz zwraca się znowu do Członków Najdostojniejszej Swej Rodziny i innych połączonych z Nim przez związki krwi lub małżeństwa Osób, dziękując tak Swym jak i Najjaśniejszej Cesarzowej Krewnym i Powinowatym za dowody przyjaźni (art. 28, 29 i 30). O starszej Swej Siostrze Wielkiej Xiężnie Marji Pawłównie tak się wyraził: »Miałem dla niej od dzieciństwa szczególne przywiązanie za stałą Jej dla Mnie łaskawość. Potem przyjaźń Jej dla Mnie większej jeszcze nabrała ceny, i w nikim na świecie nie miałem tego co w Niej zaufania; szanowałem Ją jak *Matkę* i wynurzałem się przed nią z całą szczerością z głębi serca Mego. Wyrażam Jej obecnie po raz ostatni serdeczną Mą wdzięczność za błogie chwile w rozmowie z Nią spędzone;” o Wielkim zaś Xięciu Michale Pawłowiczu, który wraz z Panującym Cesarzem i z Jenerał-Adjutantami Xięciem Wołkońskim i Hrabią Adlerbergiem miał być wedle tego testamentu wykonawcą Jego woli, Najjaśniejszy Cesarz tak się wyraził: »Cesarzowi i całej Mej Rodzinie, polecam kochać i szanować Mego brata i wiernego przyjaciela Michała Pawłowicza, jest On dla nich żywym przykładem, jak bratu służyć należy. Przy tej okoliczności dziękuję serdecznie Michałowi Pawłowiczowi za Jego braterską miłość i stałe usługi; proszę Go by zasilał dobremi radami Me dzieci, które polecam jego łaskawym względom.”

Najjaśniejszy Cesarz zaleca także, lub wedle słów Jego, *zaklina* swych dzieci i wnuków, by kochali i szanowali z całej duszy Swego Monarchę, służyli Mu wiernie, niezmordowanie, bez szemrania, do ostatniej kropli krwi, do ostatniej chwili życia, i pamiętali, że winni dać innym z siebie przykład, jak służyć powinni wierni poddani, pomiędzy którymi oni pierwsze trzymają miejsce (art. 26).

»Przekonany Jestem, mówi dalej Najjaśniejszy Cesarz (art: 27), że Syn Mój Alexander Mikołajewicz, będzie zawsze pełnym uszanowania i czułym Synem, jakim zawsze względem Nas być umiał; powinność ta stanie się jeszcze świętszą, odkąd Matka Jego sama pozostanie! Tak w jego jak i wszystkich dzieci i wnuków miłości i czułem przywiązaniu, powinna Ona znaleźć

(1) Podajemy tu wyrazy oryginału wyjęte z art: 19go i 20go o których tu mowa:

19) „Dziękuję Hr. Benkendorf i Hr. Orłow za stałą ich przyjaźń, oraz prawie nieustanne przy Mnie znajdowanie się i trudy, jak niemniej za gorliwość z jaką wykonywali wszystkie dawane im zlecenia.”

20) „Dziękuję Xięciu Czernyszew, Xięciu Menszykow, Hr. Nesselrode, Hr: Kankrin, Hr: Błudow, Hr: Kisielew, za wierną tyle krajowi użyteczną ich służbę.”

pociechę w Swej samotności. W obchodzeniu się ze Swymi braćmi Syn mój powinien starać się połączyć, jak *Ojciec rodziny* względ na ich młodość z niezbędną mocą charakteru, i nie dopuszczać ani sprzeczek familijnych, ani nic takiego coby mogło szkodzić *dobru służby*, a tem bardziej kraju, i w podobnych razach, od czego ochroń nas Boże, powinien zawsze pamiętać że jest *Monarchą*, a wszyscy inni członkowie rodziny, *poddanymi*."

Cały ten tak ważny testament w Bogu spoczywającego Cesarza był przez Niego napisany bez żadnego przygotowania lub zawczasu obmyślonego planu, jedynie na skutek natchnienia jakie mu dawały uczucia duszę jego napełniające. Lecz na skutek tegoż natchnienia, wyraził w ostatnich artykułach to, co najbardziej i najlepiej charakteryzuje wszystkie dążności, cały stan Jego czystej duszy, oświeconej gorącą wiarą, pełnej prawdziwej pokory chrześcjańskiej.

»Dziękuję, mówi Cesarz (art: 31), wszystkim tym co mnie kochali, wszystkim co Mi służyli. Przebaczam wszystkim tym, co Mnie nienawidzili.

»Proszę (art: 32) wszystkich, kogo mogłem niechcący zasmucić, by Mi przebaczyli. Jako człowiek ulegałem wszystkim ludzkim ułomnościom, starałem się poprawić w wadach, do jakich poczuwałem się. W jednem Mi się wiodło, w innem przeciwnie; prosze szczerze o przebaczenie."

»Umieram (art: 33) z sercem przepełnionem wdzięcznością za wszystkie dobro, jakiem spodobało się Panu Bogu Mnie w tem życiu wynagrodzić, umieram z *gorącą miłością dla Naszej sławnej Rossji*, której wedle Mego rozumienia wiernie i szczerze służyłem; ubolewam, że nie mogłem zrobić tego dobra, które tak szczerze zdziałać chciałem. Syn Mój mnie wyręczy. Będę błagał Boga, by pobłogosławił Mu w trudnym zawodzie jaki rozpoczyna, i by dopomógł mu za pomocą niewzruszonych zasad bojaźni Boga wzmocnić Rossję, dozwalając jej by doprowadziła do końca swe urządzenie wewnętrzne i chroniąc ją od wszelkiego zewnętrznego niebezpieczeństwa.— » *W tobie Panie nadzieję pokładam, niech nie powstydzę się na wieki!*"

»Proszę (art: 34 i ostatni) wszystkich tych co mnie kochali, by się modlili za spokój duszy Mojej, którą oddaję Bogu Miłosierdzia, z zupełną ufnością w Jego dobroć, z zupełnem poddaniem się Jego woli.— Amen."

W osobnym przy testamencie dodatku, po rozporządzeniach co do niektórych z pamiątkami połączonych obrazów św., Najjaśniejszy Cesarz wyznacza w darze dla członków Swej Najdostojniejszej Rodziny i dla rozmaitych osób prywatnych, w tej liczbie i dla Swych sług pokojowych, niektóre z przedmiotów, które do Niego należały, a których cena jest nieznaczna. Wiedział on, jak przedmioty te, niezależnie od ich większej lub mniejszej wartości wewnętrznej, drogie będą dla tych którzy je otrzymają z rąk, iż tak powiem, samego Cesarza, chociaż po jego skonie. W końcu tego dodatku Najjaśniejszy Cesarz *prosi jak najusilniej by pogrzeb Jego był jak najprostszy*, i by termin żałoby skrócony został, wyrażając obok tego życzenie, by Go *»pochowano za ojcem koło muru tak, iżby pozostało koło Mnie miejsce dla Żony.*"

Oprócz tego do testamentu, lub wedle słów Najjaśniejszego Cesarza, *do wyrażenia Jego ostatnich życzeń*, dodany jest osobny artykuł, napisany w 1845 roku. (1)

Podajemy tu artykuł ten in extenso:

»20go Lipca 1844 roku spodobało się Bogu powołać do siebie Najukochańszą córkę Naszę, Alexandrę. Korząc się przed niezbadaną wolą, znosimy ten cios bez szemrania, z mocną nadzieją, że jeżeli stało się *tak* z Jego woli, stało się *ku lepszemu*, i że przy Stwórcy znajdzie więcej pociechy, niż tu w zabiegach życia.

»Błagamy Boga by zachował Nam innych Nam miłych.

»Własny mój kapitał w gotówce, który na mocy art: 11go miał być podzielony pomiędzy trzy Moje córki, ma być obecnie podzielony na równe części między córki Moje,— Marję i Olgę.

»Przedmioty jakie były przeznaczone dla Mej córki Alexandry, pozostawiam Synowi Alexandrowi dla podzielenia takowych wedle Jego uznania. Medaljon i pieczątkę, które Mi zmarła córka na łożu śmierci podarowała,— zapisuję żonie Mojej, a po Niej Synowi Alexandrowi.

»Portret córki Alexandry, u Mnie na stole znajdujący się, ofiaruję Szpitalowi na Jej pamiątkę wznoszącemu się."

Czytając ten rozczulający dodatek do testamentu i sam testament, przypomnieliśmy sobie to, co jeden z najwymowniejszych historyków powiedział o dochowanym do naszych czasów testamencie jednego z wielkich monarchów dawnej Rossji. »Bez tego testamentu," pisze Karamzin, »nie poznalibyśmy pięknej duszy Monomacha." Tak się rzecz ma i obecnie; ci nawet, którzy śledzili pilnie i bezstronnie wszystkie czynności Cesarza Mikołaja w ciągu 30-letniego pełnego sławy panowania, jak niemniej ci, którym wiadome było jego życie familijne, przykładne i pełne nauki nawet dla osób prywatnych, mogą po przeczytaniu naszego nie mistrzowskiego, lecz dokładnego i pełnego wyciągu z Jego testamentu, nauczyć się lepiej poznać, lepiej cenić piękne przymioty wielkiej Jego duszy, silnej zarazem i czułej.

Takie na nas samych wywarła wrażenie ta, jakieśmy ją nazwali, tajemna z samym sobą Jego rozmowa, i zdaje się nam, że słyszymy schodzące do nas z Nieba wyrazy Zbawiciela:

»Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają."

(Ew: zap: u Mateusza, Roz: 5 art: 8).

Wczoraj, w dokończeniu ciągnienia 4tej klassy 85tej *loterji klassycznej*, odbytem w zwykłym porządku, *Fortuna* okazała się nadzwyczaj hojną dla prowincji w Królestwie. Niemal bowiem wszystkie główniejsze wygrane padły tamże, a mała nader część tychże dostała się *Warszawie*. Główny los czyli 5,000 rs. (złp. 33,333 gr. 10), długo wachał się z wyjściem, i dopiero dosyć rzadkim przykładem ukazał się w ostatniej pięćdziesiątce, kiedy zaledwie 25 wygranych pozostawało do ciągnienia. Los ten padł na Nr 13,178 w Kantorze P. Hertza *Cohna w Częstochowie*; ale co nas pociesza, że padł na

(1) 3go Marca.

piątki. Inne znaczniejsze wygrane, padły jak następuje: Rs. 2,000, na Nr 17,869, $^5/_5$, u *Horowicza* w *Lublinie*. Rs. 1,000, na Nr 16,956, $^5/_5$, u *Pacanowskiego* w *Tomaszowie Mazowieckim*. Rs. 500, na Nr 148, $^1/_1$, w Kantorze Głównym. Po rs. 250, na Nr 1285 $^2/_2$, u *Możdżeńskiego* w *Kielcach;* na Nr 1,473, $^5/_5$, bezpłatny; na Nr 1,704, $^5/_5$, u *Bachracha* w *Grajewie;* na Nr 17,733, $^5/_5$, u Józefy *Latoszek* w *Warszawie*. Po rs. 125, na Nr 8,130, $^5/_5$, u *Dobrzańskiego* w *Płocku;* na Nr 9,831, $^5/_5$, u *Nelkena* w *Warszawie*, i na Nr 21,170, $^5/_5$, u *Seltzera* w *Warszawie*. Po rs. 100, na Nr 3,479, $^5/_5$, u Hersza *Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 7,100, $^5/_5$, u *Nussbauma* w *Warszawie;* na Nr 8,468, $^5/_5$, u *Hertza* w *Działoszynie;* na Nr 9,673, $^5/_5$, u *Wohla* w *Zamościu;* na Nr 16,422, $^3/_5$, u *Szpira* w *Sokolach;* i na Nr 19,194, $^2/_2$, u *Kopelmana* w *Zamościu*.

JW. Jenerał-Lejt: *Bentkowski*, Zostający do szczególnych poruczeń przy Głównodowodzącym Armją Czynną, przybył z *Płocka;* a JW. Rz. R. St. Xiążę *Meszczerski*, z *Moskwy*.

JJW. Hrabiostwo Alfredostwo *Potoccy*, zabawiwszy w *Warszawie* przez zimę, onegdaj opuścili miasto tutejsze, udając się do *Łancuta* w *Galicji*.

Golibroda-Polka ze śpiewem, skomponowana na fortepjan przez A. S. *Fidel*, jest do nabycia w składach muzycznych w *Warszawie*, w litografji J. *Müller* przy ulicy *Senatorskiej*, wprost XX. *Reformatów*, i na prowincji.

Ś. p. Felix *Chmielewski*, b. Oficer b. W. P., i b. Marszałek Sejmiku, Dziedzic dóbr *Lipa* w Powiecie *Stopnickim*, zakończył życie, z żalem Rodziny, Krewnych i Przyjaciół, w 65 roku swego życia, i pochowany na smętarzu przy Kościele parafjalnym w *Chomontowie*. Spokój Jego duszy!

(A. n.) *Z Radomia*.— Nieubłagana śmierć wydarła z łona Rodziny, dnia 18 Kwietnia r. b., ś. p. Stanisława *Samborskiego*, lat 56 liczącego, Obywatela m. *Warszawy*, Artystę Instrumentów muzycznych i wyrobów tokarskich, ostatecznie w m. *Radomiu* zamieszkałego, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Żonę i trzech Synów. Niezamiarem jest skreślać bjografję życia jego, bo kto go znał, ten aż nadto ocenić umie stratę jaką ponieśliśmy. Pozostała Żono i dzieci, nie rozpaczajcie! Bo STWÓRCA powoławszy na łono swe Ojca waszego, nie opuści Was z swej opieki; i oby BÓG każdemu dozwolił usnąć snem sprawiedliwego tak jak Nieboszczykowi. Spokój duszy Jego.

(A. n.) Pamiątce Franciszka *Okoń*, Kassjera D. Ż. W. W. zmarłego w *Gorzkowicach* d. 6 Maja r. b.

Kiedy starzec co spełnił posłannictwo swoje
Świat ten żegna, i kogoż żal szczery nie bierze?
Lecz czyjeż łzą współczucia nie nabrzmią powieki,
Gdy u grobu młodziana widzi dzieci dwoje,
I stroskaną małżonkę po nim bez opieki?
Taki dziś wyrok BOGA opłakujem szczerze.—
Niema cię już Franciszku! My u grobu twego.
Przyznajemy żeś nigdy dla usług bliźniego
Nie wahał się strat ponieść. Tyś tam już szczęśliwy,
Boś pamięć tu zostawił żeś był człek poczciwy!
Przyjmij tam, gdzie ci więcej nic już nie potrzeba
Łzy, które nam po stracie twojej tutaj płyną,
Łzy od przyjaciół twoich. Ale nawet z Nieba
Nad pozostałą czuwać nie przestaj rodziną.—*K. Z.*

W dniu onegdajszym, Hieronima *Siberts*, w domu Nr 104 przy familji zamieszkała, lat 48 licząca, z niewiadomej przyczyny nagle życie zakończyła.

Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich, podaje do powszechnej wiadomości, iż *Wystawa Zwierząt* w r. b. odbędzie się w dniach $^3/_{15}$ i $^4/_{16}$; zaś *Wyścigi Konne* w dniach $^5/_{17}$ i $^6/_{18}$ Czerwca. Miejsce wystawy w swoim czasie oznaczone zostanie. Szczegóły tak co do Wystawy jako też i Wyścigów, program obejmować będzie.

Oprócz licznych wycieczek *Majowych*, szykuje się także na przyjęcie gości mianowicie jutro i *Saska-Kępa*, którą *Maj* na piękne umaił; a lubo dotąd komunikacja mostem pomiędzy *Pragą* a *Kępą*, jeszcze ustaloną nie została, posługę tę wszakże wyświadczają Publiczności łodzie, przewożące z *Solca*, na drugą stronę rzeki. Do licznych zaś miejscowych zakładów, należy znany od dawna także zakład P. *Stypulkowskiej*, który jak corocznie tak i w porze obecnej zaopatrzony został we wszystkie zapasy ku wygodzie zwiedzających te miejsca służące. Łatwo zakład ten poznać po stojącej przed nim od lat wielu figurze wyobrażającej *Jadwigę*. Dawna ta pamiątka tylko co nie uległa zniszczeniu. Porwana bowiem wezbraniem *Wisły*, uniesioną została jej prądem, ale staranność Gospodyń, zapobiegła temu, i schwytawszy ją po za Cytadellą, na nowo w dawnem ustawiono miejscu.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $34^1/_2$, dają rs. 5 kop: $33^1/_2$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 5, wartość kuponu k. $45^5/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu dają rs. 15 kop: 17, wartość kuponu kop: $23^1/_6$; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91, k. 60, kupon k. $40^5/_{18}$.

Z postępem dni pogodnych, otwierają się i miłe ogrody naszego miasta. Między innemi *Ogród spacerowy* w domu dawniej *Steinkellera*, zaczyna napełniać się gośćmi; wyniosłe drzewa ubierają się codzień w piękniejszą zieloność, a zapach smacznych *śniadań* i *podwieczorków*, zastępuje tymczasowo woń nierozkwitłych jeszcze kwiatów.

Anglja.— Na posiedzeniu Izby niższej, Lord *Palmerston* oświadczył, że gabinet złoży wkrótce papiery dotyczące konferencji *Wiedeńskich*.— W Izbie wyższej Lord *Clarendon* oświadczył, że rząd złoży Izbie dokumenta dotyczące dzisiejszego politycznego położenia *Pruss*. Dodał też, że Rząd nie ma żadnego powodu do przypuszczeń, że *Austrja* odstępuje od warunków traktatu zawartego przez nią z Mocarstwami *Zachodniemi*. (Jour: de St. Pet:).

Londyn, 8go Maja.— Lord *Ellenborough* zapowiedział na przyszły Poniedziałek wnioski, równające się wotum nagany dla gabinetu. Izba niższa rozbiera budżet. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— Stan finansów *austrjackich* ciągle bardzo smutny. Zaledwie wydzierżawiono koleje żelazne pod nader niekorzystnemi warunkami, sprzedają teraz kopalnie złota i srebra w *Böckstein* i *Rauris*, oraz huty srebra, ołowiu i miedzi w *Lend*. Wszystko razem dawało dochodu 225,569, a co może dać więcej.— W armji *Galicyjskiej* panuje choroba oczów zaraźliwa i

bardzo bolesna, która niekiedy i śmierć sprowadza. — Do *Galicji* wysłano baterję, do której dział używają bawełny piorunującej; jest to szósta baterja tego rodzaju w armji *austrjackiej;* zresztą w arsenale *Wiedeńskim* ruch wielki. — Kancellarja 3ej i 4ej armji (*Galicja* i *Węgry*), znowu jest bardzo czynna, a Feldzeum: *Hess* i jego sztab wiele pracują.— P. *Drouin de Lhuys* pobyt swój przedłużył w *Wiedniu*, by skłonić rząd *Austrjacki* do zawarcia prawdziwego zaczepnego i odpornego traktatu, któryby zmusił *Austrję* wyprowadzić natychmiast w pole swe wojska przeciw *Rossji*. Widać, że *Austrja* dotąd w żadne podobne zobowiązanie nie weszła.— P. *Drouin de Lhuys* w dniu 27 z. m. z *Wiednia* wyjechał. Ostatnie konferencje nie doprowadziły do żadnego wypadku. (Jour: de St. Pet:).

Kolej żelazna z *Krakowa* do *Oświęcima*, tudzież z *Krakowa* do *Dembicy*, będzie otwarta w połowie Czerwca. (Gaz: Lw:).

FRANCJA. *Paryż, 27 Kwie:.* — Niektóre dzienniki *angielskie* mówią o podróży do *Paryża* Cesarza i Cesarzowej *Austrjackich*, którzy mają przybyć w początku Maja, w tymże czasie co Królowa *Wiktorja*. Wiadomość to mylna, ambasada *Austrjacka* nic o tem nie wie.— W *Wiedniu* wszystko jest w zawieszeniu; nie stracono tam jeszcze nadziei pokoju. Odrzucone zostały propozycje Mocarstw sprzymierzonych i *Rossji*, ale liczą na propozycje pośrednie. *Austrja* pracować nad tem będzie. Zdaje się, że *Austrja* nie przekroczy pewnych granic; Feldzeum: *Hess*, dał się słyszeć, że armja *Austrjacka* potrzebuje 3 miesiące, by mogła działać; nader więc późno wyszłaby w pole. Pogłoski o podróży Cesarza do *Krymu* na *Wiedeń* jeszcze tu krążą, i więcej robią wrażenia jak wiadomość o zerwaniu konferencji *Wiedeńskich*. Ponieważ Królowa nie może *Anglji* opuścić w czasie posiedzeń Parlamentu, przeto wielu dowodzi, że dopiero w Sierpniu do *Paryża* przybędzie.— Żandarmerja gwardji w d. 21 Kwiet: przybyła do *Marsylji*. Pięć szwadronów *gidów* udaje się do *Krymu*.— Telegraf podmorski z *Krymu* gotów od Wtorku; depesza wysłana do Cesarza w kilka godzin otrzymaną tu została.— Według *Gazety Pocztowej*, Królowa *Angielska* odłożyła swą podróż do *Paryża* do Września; pałac *St. Cloud* przeznaczono jej na mieszkanie.— Z powodu potrzeb floty, wszystkie urlopy marynarzy są zawieszone. — *Monitor* dzisiejszy donosi, że Cesarz *Austrjacki* rozkazał Feldzeum: *Hess*, w dniu 22 Maja udać się wraz z swym sztabem do głównej kwatery; towarzyszyć mu będą Jenerałowie *Angielski* i *Francuzki*, *Crawford* i *Letang*, jako wojenni Komissarze.— Według *Gazety Wrocławskiej*, Cesarz *Francuzów* naradzał się z Lordem *Palmerston*, jakie środki przedsięwziąć należy, gdyby *Austrja* nie wypełniła swych zobowiązań względem sprzymierzonych. Korrespondent mniema, że 60,000 ludzi zebrać się mających wraz z *Piemontczykami* w obozie pod *Maslak*, mogą być przeznaczone do działania przeciw komu innemu jak przeciw *Rossjanom*. (J. de St. Pet:).

Paryż, dnia 7go Maja.— Sąd przysięgłych skazał *Pianorego* na śmierć. Skazany nie objawił żadnego wzruszenia. Z powodu słabości P. *Paillet*, bronił oskarżonego P. *Benoit Champy*. Dziennikom pozwolono proces ogłaszać. (Neue Press: Ztg.).

Paryż, 8go Maja.— Dzisiejszy *Monitor* donosi, że P. *Drouin de Lhuys* podał się do dymissji, która przyjętą została. (N. Pr: Ztg).

NIEMCY. — Według listów z *Berlina*, nie słychać już o mniej-więcej blizkiej mobilizacji kontyngensów federalnych, których postawienie na stopie wojennej Sejm *Niemiecki* nakazał w dniu 8 Lutego. Kwestja ta kiedyś wywołała wielkie spory między *Austrją* a *Prusami*. Drobne Państwa rade są temu odroczeniu, ponieważ uruchomienie bardzo ciążyłoby na ich finansach. (Jour: de St. Pet:).

Xiążę *v. Schönburg*, Minister Rezydent *Austrjacki* przy Dworze *Badeńskim*, udał się do *Wiednia*, gdzie ma poślubić jedną z córek Panującego Xięcia *Lichtenstein*. (Neue Pr: Ztg).

TURCJA. — *Omer* Basza udał się do *Bałakławy*, by z *Turkami* i *Egipcjanami* odeprzeć wszelki atak, któryby mógł z tej strony nastąpić.— W d. 15 z. m., spodziewano się przybycia do *Bałakławy* pułku jazdy *angielskiej* z *Alexandrji*, złożonego z 600 ludzi i 700 koni.— Drut telegrafu elektrycznego podmorskiego z *Bałakławy* do *Warny*, w d. 24, już był poprowadzony; w ten sposób wiadomości z placu boju podawane być mogą do *Paryża* lub *Londynu* w kilka godzin. — Do 16 z. m., obóz nad *Bosforem* liczył 15,000 ludzi. — *Porta* oddaliła instruktorów *Pruskich* z swej armji.— W d. 12 lub 13, sprzymierzeni chcieli przypuścić szturm do przedmieścia *Korabelnaja*, ale odstąpili od tego zamiaru. Stacje *Bałakławy* i *Kamysz* coraz silniej fortyfikują. *Rossjanie* też wzmocnili korpus obserwacyjny około *Eupatorji*, a Jenerał *Liprandi* tak się okopał w wyższej dolinie *Czernoj*, że sprzymierzeni myśleć nie mogą o działaniach ku *Belbekowi*, dopóki *Kamara* w ręku *Rossjan* się znajduje. — *Times* utrzymuje, że bombardowanie nie pociągnie za sobą poddania *Sewastopola;* ale spodziewa się, że odda w ręce sprzymierzonych który z fortów naprzód wysuniętych.— Armja *Anatolji* reorganizuje się; podzielono ją na dwanaście brygad, dowodzonych przez Pułkowników, którzy dopiero na polu bitwy otrzymają tytuł Baszów. — Do *Konstantynopola* przybyły powozy Cesarza *Francuzów* i strzelcy gwardji. Dwa pułki kirysjerów ściągają z *Adryanopola*.— *Turcy*, którzy znieważyli Biskupa *Adryanopolu*, zostali aresztowani. — P. *Drouin de Lhuys* miał oświadczyć Hr: *Buol*, że część wojsk zebranych w *Maslak*, uda się do *Krymu*, reszta w razie potrzeby poprze rząd Sułtana dla przeprowadzenia *tanzymatu*. — W d. 13 z. m. pułk jazdy *francuzkiej* i 4,000 piechoty, wylądowały w *Kamysz;* w dniu 14 już te wojska były w ogniu. — Z *Wiednia* piszą, że Jenerałowie *Conrobert* i *Raglan* donieśli, iż dla ziszczenia flotty *Rossyjskiej*, celu ich usiłowań, muszą powznosić jeszcze kilka szańców, co im zabierze z ośm dni, poczem szturm ogólny przypuszczą. Do 25 z. m. sprzymierzeni, jak *M. Post* donosi, nie odnieśli żadnych ważnych korzyści pod *Sewastopolem*. — Z *Kamysz* wysłano 5,000 *Turków*, dla zastąpienia przybyłych z *Eupatorji*. (Jour: de St. Pet:).

Konstantynopol, 29 Kwiet:.— *Reszyd* Basza otrzymał dymissję; w jego miejsce Wielkim Wezyrem mianowano *Aali* Baszę, dziś bawiącego w *Wiedniu*. *Mehmed* Basza odwołanym zostaje z wygnania. (Times).

Rozmaitości.— Fabryka w *St. Gobain*, posłała największe zwierciadło, jakie dotychczas wylano, na wystawę *Paryzką;* wysokość jego wynosi 5 metrów 37 centimetrów (nad 16 stóp), szerokość 3 metry 36 centimetrów.— W *Paryżu* licytowano zbiór rzadkich rzeczy Barona *de Saint Pierre*. Za *włoskie* fajanse zapłacono 5,507 franków; za parę szkieł *Weneckich*, 845 i 950 franków; za wazę emaljowaną z *Limoges*, pochodzącą z wyrobni Piotra *Raymond*, 1,570 fr:; za wazę z pozłacanego srebra z przykrywą z kryształu, 3,100 fr:; za złoty medal z datą 1586 i popiersiem syna *Maxymiljana IIgo*, dano 2,260 franków. Ze starych obrazów kupiono utwor pędzla Filipa *Van Dyck*, za 950, Adryana *Van der Velde* za 1,085, i *Van der Meulen* za 735 franków.— Muzeum *Brytańskie* otrzymało niedawno nowy dowóz starożytności *assyryjskich z Niniwy*, w 150 skrzyniach. Jest to mięszany zbiór cegieł, towarów garncarskich, pieczęci i innych drobnych rzeczy, nazywanych zbiorowo *anticaglia*. Przedmioty te mogą poniekąd wyjaśnić domowe życie dawnych mieszkańców *Mesopotamji*. Większych sztuk rzeźbiarskich nie ma w tym zbiorze.— Doktor *Santlar* zapewnia, iż zna pewnego starego strzelca, bardzo sławnego z chowu psów, który od lat siedmnastu szczepi ospę młodym psom w nosie, i zapewnia, że od tego czasu żaden z jego wychowanków nie doznał żadnej z zwykłych psich chorób.— Jakiś lichwiarz grając w wista, zawołał do przeciwnika: »Mam aż pięć *honorów*, a Pan... nic!" »W kartach, ale na świecie zobaczemy, czy Pan choć z jednym zostaniesz."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Albertow Anna Żona Jenerała z Płocka nr 570; Bentkowski Leon Oby: z Rudzik nr 1327; Ciechomski Wikt: Oby: z Strzyża nr 476; Chruszczew Miko: Jenerał z Sokołowa nr 570; Daniłow Jan Kup: z Kijowa nr 476; Domański Ant: Oby: z Jasieńca nr 584; Hube Teofila Żona Rad: Tajnego z Petersburga; Lipowski Miko: Porucznik z Brześcia Lit: nr 625; Lasocki Alex: Oby: z Wronina nr 1820; Paprocki Adam Oby: z Dobrzynia nr 625; Pokrowski Grzeg: Kup: z Kijowa nr 476; Plewiński Teofil Oby: z Kielc nr 500; Rogow Spirydjon Sekr: Gub: z Bobrujska nr 625; Romaszkiewicz Ant: Oby: z Gub: Kowieńskiej nr 625; Sewastjanow Jene:-Major z Siennicy; Tarło Adam Ob: z Sudałek; Turno Kar: Ob: z Strychowa nr 613.

Wyjechali: Arkuszewski Konst: Oby: do Grabowca; Chrzanowski Przemysław Ob:, i Czerwiński Miko: Oby: do Gosławic; Chromiński Jan Rad: Hono: do Cesarstwa; Jołszyn Alex: Jenerał do Petersburga; Meinhard Pułko: do Petersburga; Zezewitow Jene:-Major do Siedlec.

Przyjechali koleją żelazną: Fuhrman Paulina Oby: z Wrocławia nr 1574; Kohn Abram Kup: z Lipska nr 1800; Knorr Armand Fotograf z Prus nr 603; Sanguszko Wład: Xżę z Krakowa.

DONIESIENIA.

INSTYTUT OPTYCZNYCH, MATEMATYCZNYCH i FIZYCZNYCH NARZĘDZI,
PRZY ULICY KRAKO:-PRZEDMIEŚCIE № 388.

Mam zaszczyt zwrócić uwagę Sz: Publiczności, na Narzędzia wszelkiego rodzaju w moim Instytucie, z wszelką możliwą dokładnością wyrobionych, podając obok najsumienniejszego oddania zakupionych lub obstalowanych Narzędzi, jak najprzystępniejszą cenę. Dla WW. PP. Jeometrów i Inżenierów przysposobiłem znaczny zapas Busol, Narzędzi niwelacyjnych, Łańcuchów, Stolików mierniczych, Dyopter, Rejzcejgów, Miar tasiemkowych, Podziałek i t. d. Obstalunki z po za obrębu miasta, spiesznie są expedjowane; proszę jednakże, aby podobne zlecenia na własny koszt (franco) do mnie były adresowane.— G. *Gerlach*, Mechanik i Optyk d. Groth.

Gdy Kolonja **ŁEWICPOL** przeszła na własność osoby trzeciej, uprasza się wszystkich mających pozwolenie dawnego Właściciela do polowania, ażeby z tego nadal korzystać nie chcieli; Tablice graniczne będą wspierać prośbę teraźniejszego Właściciela. — Tamże jest trzy pary **PAWIÓW** ładnego gatunku do sprzedania. Adres zostawić u Szwajcara Hotelu Niemieckiego.



Jest do sprzedania **WOLANT**, bardzo lekki i zgrabny, na stojących resorach; oraz 4ry **CHOMONTA** Krakowskie, za cenę przystępną. Wiadomość w pałacu Kazimierowskim, na Krakowskiem-Przedmieściu, w lewym pawilonie na dole, u Woźnego Bügelmajer.

Zawiadamia się, iż exystująca od lat kilku w dobrach CIECHOMICE pod Płockiem, w Okręgu Gostyńskim położonych, Fabryka **ARAKU, WÓDEK** i **LIKWORÓW**, nadal pod tąż samą firmą istnieć będzie; z przyczyny jednak zejścia Właściciela onej ś. p. Mateusza Ciechomskiego Dziedzica dóbr Ciechomic, uprzedza się Osoby interessowane, aby tak z pretensjami do fabryki rościć się mogącemi, jako też z należnościami tejże Fabryce przypadającemi, w ciągu jednego miesiąca, zgłosić się raczyły.—*J. Ciechomska.*



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa **FAETONY** nowe, z Foderdachem; — oraz **KOCZ** używany, na stojących resorach, zdatny do podróży. Wiadomość pod Nrem 2424, przy ulicy Nowolipie, naprzeciw Szpitala Ewangielickiego, u Stróża.



OGRODNIK bezżenny, opatrzony chlubnemi świadectwami, może znaleść natychmiast miejsce, w bliskości Warszawy. Po dalsze warunki zgłosi się do Elsnerowa, za Pragą, przez rogatkę Ząbkowską, do Dworu.

SZYNK od lat kilku exystujący, w domu Nro 1055 *a*, przy ulicy Grzybowskiej, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b. Wiadomość na miejscu, u Felczera.

Młody Człowiek, obznajmiony z przepisami Rządowemi, oraz rachunkowością wszelkiego rodzaju, mogący złożyć kaucję do wysokości rubli sr. 600 w gotowiźnie, życzy przyjąć obowiązki RZĄDCY DOMU, KASSJERA lub RACHMISTRZA, za nader małe wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 543, u Rządcy domu dawniej Elerta.

FABRYKA CUKRU w Gub: Lubelskiej, jest do odstąpienia na lat 10 w dzierżawę za rs. 5,250; lub też żądany Wspólnik z Kapitałem do rs. 3,000.— Fabrykant mydła i świec, przybyły z zagranicy, z kaucją w gotowiźnie rs. 1,800, życzy stosownego umieszczenia w Królestwie lub Cesarstwie.— Do fabryki Ram złoconych w Warszawie, żądany jest Wspólnik z kapitałem rs. 2,000. — Na kupno, sprzedaż: 1) w m. Kielcach dwa Domy murowane, pod d. 24 Czerwca r. b., jeden za rs. 2,250, drugi za rs. 750.— 2) W Warszawie Place do budowania, na różne ceny, z których 3 przy ulicach pryncypalnych; także żądana jest dzierżawa Dom od rs. 450 do 1,500. — Na Pradze, Grunt orny, za rs. 1,800.— 4) Kapitał hipoteczny rs. 15,000 z procentami rs. 7,500, w Powiecie Gostyńskim. Wiadomość w Kantorze Kommissowo-Informacyjnym Interesów Cieślińskiego, róg ulic Kapitulnej i Podwal pod Nrem 498.

Ktoby z PP. Właścicieli poblizkich Kolonji lub Ogrodników, życzył sobie zabierać NAWÓZ KOŃSKI z Hotelu Smoleńskiego przy ulicy Bednarskiej, li tylko za to, aby wywozić kazał z tegoż Hotelu Śmiecie; niech się zgłosi do Szwajcara, dla zrobienia stosownej umowy.— Tamże jest **GRUZ**, który można zabierać bezpłatnie.

W Handlu Żelaznym Roberta Ziegler, przy ulicy Długiej, naprzeciw Hotelu Niemieckiego, jest do sprzedania NASIENIE BIAŁEJ **KONICZYNY**, po cenie rs. 32 za korzec.

Rs. 5 nagrody.— Dnia 25 b. m. zgubiono **GUZICZEK** od kołnierzyka, z jednym dużym brylantem à jour, oprawnym w 4ry pazurki szafirową emalją, i małe brylanciki ozdobione. Łaskawy Znalazca, raczy oddać powyższą zgubę do Właściciela domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 *b*. Uprasza się PP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na opisany przedmiot.



Jest do sprzedania **KOŃ** wierzchowy, lat 7m mający, maści gniadej, dobrze ujeżdżony; ostatnia cena rs. 150. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej, pod Nrem 1674, w domu W. Kulikiewicza, na 2m piętrze lub u Stróża Mateusza.

Potrzebny jest **NADOWCZARZ**, Kawaler, posiadający w tej gałęzi gospodarstwa dokładną znajomość i praktyczną, do Dóbr położonych w Gubernji Wołyńskiej, Powiecie Rówieńskim, o 380 wiorst od Warszawy odległych; — a to od Śgo Jana r. b. Takowy zgłosić raczy osobiście, lub listownie nadesłać wiadomość do Warszawy, a mianowicie do Rządcy domu pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej, P. Łazowskiego.

Kilkadziesiąt korcy **KARTOFLI** drobnych do siewu, po rs. 2 kop: 40; paręset Korcy **BURAKÓW** różowych, po rublu, i kilka Oxeftów **KAPUSTY** Szarej i Białej, jest do nabycia w Chrzanowie o 6 wiorst od Warszawy. Wiadomość u Rządcy na miejscu, lub u Właściciela domu Nro 1359 przy ulicy Wareckiej.

W Pułtusku, od Śgo Jana r. b., jest do wynajęcia **LOKAL** z kilku Pokoi i Piwnic złożony, w którym od lat 30tu jest CUKIERNIA.— Lokal ten dogodny na podobny Zakład, wydzierżawionym być może na lat trzy, lub więcej. — Życzący wejść w uwowę, zgłosić się zechce o wiadomość do W. Sojeckiego, Właściciela domu i handlu, pod Ner 1246 przy ulicy Nowy-Świat, tu w Warszawie.

Znajduje się do sprzedania 100 funtów **REJGRASU** ze zbioru zeszłorocznego, czystego i w najlepszym gatunku. Wiadomość w Kancellarji JW. Hr. Zamoyskich, przy ulicy Senatorskiej w pałacu pod Nr 472, codziennie od godz: 8ej z rana do 1ej po południu.

DOBRA, na prawem brzegu Wisły położone, o 35 wiorst od Warszawy odległe, są z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach można się dowiedzieć u Mecenasa Koisiewicza, Nro 472, w Pałacu Hr: Zamoyskich, zamieszkałego.

Nra 290,503 (5,503); 290,551 (5,551); 320,001 (35,001); 320,002 (35,002); 320,003 (35,003); pięć sztuk OBLIGACJI 5% ross: z pożyczki 1854 r. z przynależnemi do nich Kuponami, każda po rs. 500, zaginęły. Ktoby takowe znalazł, lub jakową o nich powziął wiadomość, zechce poinformować Kantor W. J. Flatow przy ulicy Przejazd pod Nr 643, za przyzwoitą nagrodą. Nadmienia się przytem, iż stosowne zastrzeżenie do Władzy właściwej w Petersburgu, w tej mierze poczynionem zostało.

Od Śgo Michała r. b., potrzebne są kilka **LOKALI** mniejszych i większych w jednym domu, na jednej z ulic do środka miasta zbliżonych położonym. Wiadomość u P. Popławskiego, przy ulicy Królewskiej Nr 1066 *k*. — Tamże do sprzedania parę korcy **KONICZYNY** białej, z ostatniego zbioru.

Potrzebny jest od Śgo Jana r. b., dla spokojnej Kobiety, **POKÓJ** duży od frontu, z Przedpokojem i osobnym wchodem, ze stołem i usługą, lub bez stołu, przy spokojnej i porządnej familji, w bliskości Nowego-Światu. Osoby mające chęć odstąpienia pomienionego Lokalu, raczą zostawić swój adres przy ulicy Długiej, w domu W. Mojcho, dawniej Elerta, pod Nrem 543, u P. Jankowskiej, w bramie po lewej ręce, na dole.



DOM murowany parterowy, z Oficyną, czyniący rocznego dochodu rs. 165, jest do sprzedania w każdym czasie w mieście Skierniewicach, z bardzo korzystnemi warunkami.

Nasienia **KONICZYNY** CZERWONEJ, nabyć można z zaręczeniem, w Handlu Win i Korzeni, Edwarda Koeliechen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Jest do wydzierżawienia każdego czasu, na sześć miesięcy do dnia 30 Października r. b., **MIESZKANIE**, składające się z 12tu Pokoi z meblami, z ogrodem, z oranżerją, stajnią i wozownią. Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Wiejskiej pod liczbą 1726 lit: D.

W m. Płocku, przy ulicy Kollegjalnej, z mocy Wyroków Sądowych, wydzierżawioną będzie przed Rejentem Sierzputowskim, przez publiczną licytację NIERUCHOMOŚĆ w blizkości Rządu Guber: położona, w której oprócz kilku Lokali prywatnych, mieści się Hotel z kilkunastu Numerami, Mieszkaniem, Salą na bufet, odpowiednią Kuchnią ang:, Piwnicami, Spichrzem, Stajniami, Wozowniami i obszernem, podwórzem. Prócz tego 4 place na Ogrody warzywne, a to na lat 3 poczynając od 1 Lipca r. b.; termin licytacji na dzień 9/21 Maja r. b. wyznaczony. Licytacja od rs. 900, a Ogrodów od rs. 15 rozpocznie się.


Są do sprzedania dwa **OGIERY** wierzchowe, po lat 5 mające, jeden kasztanowaty, drugi szpakowaty, ze stada Duńskiego. Wiadomość przy rogu ulicy Alei i Mokotowskiej Nr 1658.

Pod Nr 701 *b d*, przy ulicy Leszno, do najęcia: 4ry **POKOJE**, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia;— 3 **POKOJE**, Kuchnia, Drwalnia i Piwnica;— 2 POKOJE, ze wszystkiemi wygodami; a może być i DWOREK z Ogrodem, 5 Pokoi, i wszelkie wygody.


Są do sprzedania 3 **KONIE**, z tych dwa 5cioletnie, zdatne pod wierzch, a jeden 9cio-letni, do zaprzęgu. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1671.

Do robót ziemnych rozpoczętych już na plantach, około Cytadelli Alexandrowskiej, potrzebni są **GRABARZE** akordowi od sążnia; tudzież potrzebni są na akord do różnych robót: **CIEŚLE, MULARZE, KOBIETY**; i **FURMANKI** do wożenia ziemi, i innych materjałów. — Ludzie przeto chcący się zająć powyższemi robotami, mogą się zgłosić do Pisarza Karasia, przy ul: Pokornej pod Nr 2143, wprost naprzeciw rozebranych Koszar Mikołajewskich mieszkającego, gdzie każdego czasu wynajęci być mogą.


Jest do nabycia NIERUCHOMOŚĆ 3-frontowa, przy jednej z pierwszych ulic, dająca dobry procent. Szacunek nie przenosi rs. 7,500, z którego jeszcze pozostaje na gruncie rs. 2,650, z procentem tylko 4% rocznie. Wiadomość pod Ner 1493 przy ulicy Chmielnej.

OBRAZÓW STARYCH sztuk około **200**, pendzla sławnych Mistrzów, a mianowicie ze szkoły Niderlandzkiej, Hiszpańskiej, Włoskiej, i starej Niemieckiej, przywiozłem z zagranicy, i takowe są do sprzedania. Szanowni Amatorowie, których miałem szczęście już podwakroć zadowalać, raczą ten zbiór zwiedzić w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej.— *Grünfeldt*.

O 21 wiorst od Warszawy, a 3½ werst od szosy od Janowska, na trakcie Brzesko-Litewskim, jest do okolonizowania **WIEŚ** Długa Szlachecka zwana, w Pow: Stanisławowskim położona, mająca mnóstwo łąk i budynki gotowe. Ktoby chciał powziąść bliższą wiadomość, raczy zgłosić się pod Nr 730, do Doktora Smoleńskiego.

Nagrody Rs. 2.— Dnia 2 b. m. między godz: 7 a 8 wieczorem, idąc Nowym-Światem, na chodniku będącym na przeciwnej stronie Izby Obrachunkowej, od domu Nr 1270 do domu Nr 1251, zgubiono **BRANSOLETKĘ** z czarnego axamitu, a na niej ptaszek, z drobnych turkusów i perełek prawdziwych, z dwoma gwiczkami turkusowemi. Łaskawy Znalazca raczy odnieść pod Nr 1270, na 1sze piętro, do Lokatora, za powyższą nagrodą. Uprasza się PP. Jublierów o zwrócenie uwagi na tę zgubę.

W skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: tutejszego, oraz na żądanie pełnomocnika Sądowego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, pod Nr 614 *d*, w Warszawie, w d. 2/14 Maja r. b. i dni następnych, zawsze o godz: 3ej z południa, Ruchomości do spadku po Janie-Jerzym Fischhoeder należące, jako to: Kowadła kowalskie, krajowe i angielskie, Szrubstaki rozmaitego gatunku i rozmiaru, oraz wszelkie narzędzia Kowalskie, Wyroby nowe, Ressory, Osie, Buxy, Podkowy, i inne; tudzież Garderoba, Bielizna, Pościel, Sprzęty gospodarskie, i t. p. przedmioty.— Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent K. Z. G. W.

Potrzebną jest **MARKIZA** z firankami, już używana, do Balkonu, średniej wielkości. Ktoby takową miał do zbycia, raczy się zgłosić do Stróża domu, pod Ner 1068 przy ulicy Królewskiej.

Pod Nrem 2472 przy ulicy Nowolipie, jest do wynajęcia **LOKAL** frontowy na 1m piętrze, składający się z dwóch SALONÓW z Balkonami, pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni ang:, Spiżarni, Piwnicy i Wozowni na drzewo. Wiadomość o cenie powziąść można u miejscowego Stróża.


Przed kilku dniami zginął **PIESEK** z gatunku Pinczerów, wzrostu jest małego, obrośnięty cały długim i kędzierzawym włosem, który mu oczy zupełnie zakrywa; barwa włosa jest biała z popielatym; ogonek mały jakby zatopiony, w kudłach zwykle bywa podwinięty w górę a włos z niego długi, zwieszony na lewym boku. Uprasza się najusilniej obecnego posiadacza takowego Pieska, o odprowadzenie go do domu, przy ulicy Nowy-Świat, pod Ner 1245 *b*, gdzie oddawcy z niewymowną wdzięcznością, udzielona zostanie sowita nadgroda.


Rs. 7 kop: 50 otrzyma Nagrody ten kto pod Ner 381 na Krak:-Przedmieściu, na 1sze piętro, odprowadzi **PIESKA**, z rasy Buldogów pół roku mającego, koloru ciemno-morągowatego, z obróżką czerwoną skórzaną, z ozdobami najsilbrowemi; w dniu 9m b. m. przy ulicy Trębackiej zabłąkanego;—również otrzyma tę nagrodę ten, kto pod wyżej wskazany numer da wiadomość, gdzie się wspomniony Piesek znajduje.


Są do zbycia **PIESKI** z rasy angielskiej. Bliższą wiadomość o takowych powziąść można przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1344, na dole w podwórzu, wprost bramy.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N° 473 c.

Są do sprzedania dopiero wykończone dwie **SZAFY** składane, duże, jesionowe, w najnowszym fasonie, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Solnej pod Nr 810 w oficynie.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 0.

Kogóż nie wabi uroczy wdzięk wiosny,
Miła woń krzewów, ptasząt śpiew radosny,
I fijołeczek ukryty wśród trawy;
W pięknе ustronia naszej Warszawy.
Szczególniej w świeże poranki Maju,
Już to dla zdrowia albo zwyczaju,
Lubim zabawić w *Bielanach;*
Pląsać po łąkach, biegać po łanach,
Wreszcie w smętnem drzewa cieniu,
Cały oddać się marzeniu.
A zabawa ta nie znudzi,
Bo choć spacer już utrudzi,
I apetyt w nas obudzi,
To tam znajdziesz chętnych ludzi;
Jak Mikołaj *Reszetnikow*,
Co wystawnie choć bez zbytków,
I nakarmi i napoi,
A o wielki zysk nie stoi,
Tylko usługom naszym oddany,
Czeka by Gość pożądany,
Zwiedzał wreszcie już *Bielany*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.